

dr hab. Leszek Kołodziejski
Dziedzina: Sztuki muzyczne
Dyscyplina: Instrumentalistyka
Akademia Muzyczna im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi
ul. Gdańska 32, 90-716 Łódź

Dotyczy

Uchwały Rady Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku z dnia 09.09.2019 roku, w sprawie wszczęcia na wniosek mgr. Jarosława Bestera przewodu doktorskiego w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka.

Temat pracy doktorskiej: *Ewolucja technik wykonawczych oraz możliwości brzmieniowych akordeonu na przełomie XX i XXI wieku na przykładzie wybranej literatury oryginalnej i transkrybowanej w aspekcie rozwoju instrumentu.*

Zlecniodawca

Akademia Muzyczna im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku (Uchwała z dnia 09.09.2019 r.).

Dokumentacja nadesłana w związku z przewodem doktorskim Pana mgr. Jarosława Bestera zawierała:

1. Sygnowane datą 22 czerwca 2020 roku pismo przewodnie;
2. kopie uchwał Rady Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. St. Moniuszki w Gdańsku – **Nr 89/2018-2019** w sprawie wszczęcia przewodu doktorskiego mgr. Jarosława Bestera z dnia 15 kwietnia 2019 roku oraz **Nr 157/2018-2019** z dnia 9 września 2019 roku w sprawie wyznaczenia recenzentów pracy doktorskiej w przewodzie ww.;
3. 1 egzemplarz pracy doktorskiej, składający się z dzieła artystycznego w postaci zarejestrowanej płyty CD oraz opisu w wersji drukowanej i elektronicznej;
4. 1 egzemplarz dokumentacji dorobku Kandydata.

Podstawowe dane o kandydacie

Pan Jarosław Bester urodził się w 1976 roku w Krakowie. Jest absolwentem Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Mieczysława Karłowicza oraz Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Władysława Żeleńskiego w Krakowie, w klasie akordeonu mgr. Macieja Gładysa. Z wyróżnieniem ukończył studia w zakresie gry na akordeonie w Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Krakowie w klasie ad. Janusza Patera. Uczestniczył w licznych

konkursach akordeonowych, zarówno jako solista jak i członek zespołów kameralnych. Jest założycielem zespołu *Cracow Klezmer Band*, od 2006 roku funkcjonującego pod nazwą *Bester Quartet*, cieszącego się uznaniem krytyki muzycznej oraz słuchaczy na całym świecie. Laureat wielu nagród w międzynarodowych i krajowych konkursach muzycznych, do których zaliczyć można m.in. : **I nagrodę** w XIX Ogólnopolskim Konkursie Akordeonowym we Wrocławiu (1997), **I nagrodę** w IV Międzynarodowych Spotkaniach Akordeonowych w Sanoku (2000), **III nagrodę** w III Międzynarodowym Konkursie Współczesnej Muzyki Kameralnej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie (1999), **Grand Prix** III Konkursu Muzyki Folkowej Polskiego Radia „Nowa Tradycja” (2000) czy też **nagrody TVP Kultura** w plebiscycie na najważniejsze nagrania fonograficzne roku 2006.

Pan Jarosław Bester jest niezwykle aktywnym instrumentalistą, koncertującym w licznych salach koncertowych i instytucjach tak w kraju jak i za granicą (Austria, Belgia, Białoruś, Brazylia, Bułgaria, Czechy, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Hiszpania, Holandia, Kanada, Litwa, Mołdawia, Niemcy, Rosja, Serbia, Słowacja, Stany Zjednoczone, Szwajcaria, Szwecja, Tajwan, Turcja, Ukraina, Węgry, Wielka Brytania, Włochy. Z przedłożonej dokumentacji wynika, iż doktorant ma na swoim koncie ok. 60 koncertów (głównie kameralnych, kilka solowych), a jego działalność artystyczna obejmuje obszary muzyki jazzowej, folkowej, klezmerskiej, własne aranżacje i kompozycje, opracowania oraz solowe kompozycje akordeonowe.

Wysoki kunszt wykonawczy doktoranta został dostrzeżony i doceniony przez krytyków muzycznych, co ma swoje potwierdzenie w dołączonych wycinkach prasowych, recenzjach płyt. Oprócz działalności koncertowej w dorobku doktoranta znajdują się nagrania płytowe – 14 krążków wydanych przez GMA Records w Chicago, Tzadik w Nowym Yorku, Fortune w Warszawie oraz realizacje dla radia i telewizji w Finlandii, Hiszpanii, Irlandii, Niemczech, Stanach Zjednoczonych, Szwecji oraz Polsce.

Do grona osób, z którymi współpracował Jarosław Bester należą m.in. Jerzy Maksymiuk, Marek Moś, Waldemar Malicki, Vadim Brodsky, John Zorn, Tomasz Stańko, John McClean, Don Byron, Grażyna Auguścik, Dorota Miśkiewicz, orkiestry Aukso, Sinfonietta Cracovia, Elbląska Orkiestra Kameralna, Orkiestra Filharmonii Szczecińskiej. Wymienić również należy udział w pracach Jury Festiwalu II Programu Polskiego Radia „Nowa Tradycja” oraz Festiwalu Filmów Niezależnych „Wydmy” w Gdańsku. Obecnie współpracuje z wieloma wybitnymi muzykami z kręgu muzyki klasycznej, awangardowej, zajmując się nie tylko wykonawstwem, ale również aranżacją oraz kompozycją.

Kandydat nie ubiegał się dotąd o nadanie stopnia doktora. W przedłożonej dokumentacji w punkcie przebieg zatrudnienia podane są dwa podmioty: *The Cracow Klezmer Band* w latach 1997-2006

oraz *Bester Quartet* w latach 2007-2019.

Nadmienić należy, iż zawarte w dokumentacji informacje o działalność koncertowej Pana Jarosława Bestera stanowią jedynie wycinek jego aktywności w tym zakresie. Już pierwsze strony wyszukiwarki internetowej pozwalają odnaleźć inne, nieopisane w dokumentacji, acz cenne pozycje dotyczące koncertów, programów, miejsc, współwykonawców. Krótka chwila spędzona przed ekranem komputera dopełnia obraz wyśmienitego artysty, który w dokumentacji dorobku wykazuje nad wyraz daleko idącą skromność.

Ocena pracy doktorskiej

Dzieło artystyczne.

Praca doktorska Pana mgr Jarosława Bestera *Ewolucja technik wykonawczych oraz możliwości brzmieniowych akordeonu na przełomie XX i XXI wieku na przykładzie wybranej literatury oryginalnej i transkrybowanej w aspekcie rozwoju instrumentu* składa się z dzieła artystycznego zarejestrowanego na płycie CD oraz opisu, stanowiących łącznie pracę pod ww. tytułem.

Dzieło artystyczne składa się z ośmiu kompozycji, których wspólnym mianownikiem jest szeroka paleta możliwości wykonawczych akordeonu. Kompozycje dobrane nieprzypadkowo dają Doktorantowi możliwość szczegółowej analizy procesów zachodzących na przełomie ostatnich 70 lat – rozwoju akordeonu oraz akordeonowej sztuki wykonawczej.

Po wysłuchaniu płyty CD oraz zapoznaniu się z opisem dzieła sądzę, iż realizacja tak wymagającego materiału mogła zostać dokonana jedynie przez wysokiej klasy artystę, dysponującego wspaniałym warsztatem wykonawczym oraz rozległą wiedzą praktyczną i teoretyczną z badanego zakresu. Pan Jarosław Bester dał przykład bezkompromisowego podejścia do sztuki wykonawczej, czego dowodem jest nienaganna realizacja od strony muzycznej i technicznej w każdej z kompozycji. Uzasadniając we wstępie swój wybór uznał, „(...) iż, najbardziej klarownym sposobem opisu zagadnień będzie przedstawienie postaci, które miały niebagatelny wpływ na rozwój akordeonu, a ich kompozycje charakteryzują się wielką różnorodnością sposobów wykorzystania instrumentu.”

Zarejestrowane kompozycje to:

- Hans Brehme – *Divertimento in F op. 59*
- Ole Schmidt – *Toccata nr 2 op. 28*
- Nikołaj Czajkin – *Passacaglia f-moll*

- Władysław Żołotariow – *Pięć kompozycji*
- Andrzej Krzanowski – *Studium III*
- Krzysztof Olczak – *Fantasmagorie*
- Johann Sebastian Bach – *Preludium i fuga c-moll BWV 871*
- Feliks Mendelssohn-Bartholdy – „*Prząśniczka*” op. 67 nr 4 z cyklu „*Pieśni bez słów*”

Wspomniana różnorodność stanowi dodatkowy atut dzieła. Każda z kompozycji otwiera przed słuchaczem piękno akordeonowej sztuki wykonawczej – świat barwny i nieoczywisty. *Divertimento in F op. 59* w propozycji Doktoranta w moim przekonaniu stanowi swojego rodzaju wzór wykonawczy. Ta trzyczęściowa forma nagrana jest lekko, czytelnie i spójnie muzycznie. Podkreślić należy całkowitą zgodność z tekstem, wspaniałą wirtuozerię, oddanie „ducha czasów”, w których dzieło to powstało.

Toccata nr 2 op. 28 można zaliczyć do szeroko pojętej klasyki literatury akordeonowej. To utwór obowiązkowy wirtuozów, ale także i pozycja wymagana podczas wielu konkursów akordeonowych. Energiczna, pełna koloru, silnych zwrotów dynamicznych i agogicznych brzmi w wykonaniu Jarosława Bestera perfekcyjnie. Cieszy precyzyjna artykulacja – lekkość staccata, łączenia między akordami, dbałość o frazę, wybrzmienie. I ta niespotykana technika! Jest czymś, co pozostaje długo w pamięci. Wykonanie Doktoranta również w tym przypadku nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Passacaglia f-moll. Niewątpliwie wymagająca forma, w której przygotowanie Doktorant bez wątpienia włożył wiele wysiłku twórczego, zrealizowana jest z dużą dokładnością i zastanowieniem. 14 wariacji tworzy przemyślany ciąg, zachowujący właściwe proporcje pomiędzy kolejnymi prezentacjami tematu z umiejętnie zbudowaną kulminacją. Forma nie nuży, jest zwarta, a słuchacz oczekuje z niecierpliwością co przyniesie kolejny fragment.

Pięć kompozycji w wykonaniu Jarosława Bestera jest dziełem zdradzającym dużą dojrzałość, skupienie i głębię emocjonalną wykonawcy. Jak zauważa Doktorant (...) *tutaj mamy do czynienia z pięcioma krótkimi momentami muzycznymi o zróżnicowanym ładunku emocjonalno-narracyjnym.* Zbudowane są one z największą dokładnością, oddając ducha walki (...) *dobrze ze złem, czyli w tym przypadku (...) tonalności i jej zaprzeczenia – atonalności.*” Doktorant w sposób wysublimowany buduje długie, tonalne frazy, umiejętnie dodając i odejmując składowe współbrzmień. Energiczne, precyzyjnie wykonane pasaże i przebiegi są dopełnieniem wspomnianej w dysertacji wizji. W kontekście tego dzieła oraz kolejnego – *Studium III* – na szczególne uznanie zasługuje perfekcyjna praca miecha. W obu kompozycjach trudność tkwi we właściwym rozplanowaniu jego zmian, doborze dynamiki. Wspomniana kompozycja Andrzeja Krzanowskiego jest formą trudną do sklasyfikowania. „*W Studium III należy stworzyć nieco inny rodzaj narracji. Istotne dla prezentacji*

utworu jest zorganizowanie czasu i przestrzeni...” To, w mojej ocenie, jedna z najcenniejszych uwag jakimi powinni się kierować wykonawcy tego dzieła. W wykonaniu Doktoranta *Studium III* nie tylko posiada wspomniane powyżej cechy, ale sprawia wrażenie precyzyjnie rozplanowanej całości, gdzie nic nie dzieje się przypadkowo. Budzą podziw długie frazy, których trudność techniczna schodzi na plan dalszy, pozostawiając pole do popisu wyobraźni i panowaniu nad miechem. Tempa są odpowiednio dobrane, *vibrato* każdorazowo dopasowane i wyważone. Doktorant ciekawie interpretuje przeplatające się akordy w manuale basowym – w niespiesznym tempie, niepodobne do wcześniejszych znanych mi wykonania. Po kilkukrotnym przysłuchaniu się tym momentom, odnoszę wrażenie celowości tego zabiegu - dzięki niemu poprzedzająca go kulminacja przechodzi płynnie do uspokojenia. dopełnieniem pięknego obrazu *Studium III* są impulsywne fragmenty *a piacere*, wielkie spektrum dynamiki (zwłaszcza tej piano) oraz w wykonana w sposób skupiony i prosty ostatnia strona – symetrycznie zamykająca całą kompozycję. ***Fantasmagorie.*** (...) *z racji niekonwencjonalnego zapisu posiadają załączoną legendę, ułatwiającą wykonawcy prawidłowe odczytanie tekstu partytur.* A ta została odczytana i wykonana z należytą starannością. Wykonawca swobodnie operuje dynamiką, co przejawia się w efekcie echa, precyzyjnie utrzymuje tempo pulsacji, w sposób sprawny przełącza konwerter – niemal niesłyszalnie dla słuchacza. Doktorant właściwie utrzymał tempo w ostatnim fragmencie (polirytmia występująca w obu manualach).

Preludium i fuga c-moll BWV 871. Doktorant wykonuje Preludium w żywym tempie, bardzo precyzyjnie w warstwie dźwiękowej. W moim przekonaniu brakuje konsekwencji w kwestii artykulacji – nie zawsze jest spójna w podobnych fragmentach, natomiast nie przenosi się to na negatywny odbiór wykonania. W fudze dominuje spokój, czytelność, pewność. Kulminacja zbudowana jest w bardzo okazały sposób, a wieńcząca utwór spokojna coda korzystnie wpływa na odbiór całości dzieła.

Prząśniczka to kropka nad „i” płyty. Lekka, finezyjnie wykonana miniatura jest popisem ogromnych umiejętności Doktoranta. Wyważenie, smak, pomysł, śpiewność (te wspaniałe, chwilowe zawieszenia frazy, jakby imitowały oddech u wokalisty), niezwykła precyzja stanowią obraz prawdziwego kunsztu.

Dzieło Pana Jarosława Bestera jest popisem wirtuozerii, wrażliwości i ogromnej muzykalności. Daje wielką satysfakcję słuchaczowi, tak w warstwie artystycznej jak i technicznej. Płytę mogę nazwać pochwałą akordeonu, jego barwy, nośności, oryginalności. Bezpretensjonalny język wypowiedzi wciąga, by za chwilę stać się zupełnie innym – mocnym, surowym, uderzającym, ale wciąż wyważonym i nienachalnym. W mojej ocenie jest propozycją wybitną.

Opis dzieła artystycznego.

Opis dzieła składa się z trzech rozdziałów poprzedzonych streszczeniem, podsumowaniem, zakończenia oraz bibliografią.

Rozdział I – Wprowadzenie.

Wstęp. Doktorant przybliży genezę opisanego dzieła, swoje doświadczenia, fascynacje muzyczne, wybory życiowe i artystyczne, które ukształtowały Jego osobę jako artystę. Na osi czasu umieszcza wydarzenia z historii polskiej akordeonistyki, których był uczestnikiem, a jak sam zaznacza, po latach doświadczeń i refleksji, również ich baczny obserwator. *„Doświadczenia oraz obserwacje, które były częścią mojej edukacji muzycznej stały się zatem po wielu latach inspiracją do napisania tej pracy. (...) postanowiłem pójść o krok dalej, by zrozumieć proces, którego byłem naocznym świadkiem.”*

Celem pracy jest ukazanie procesu rozwoju akordeonu, jego możliwości technicznych i brzmieniowych, jako czynników ściśle powiązanych z powstającą oryginalną literaturą. Jednocześnie Doktorant zamierza obronić stwierdzenie, iż (...) *„powstająca na przestrzeni lat literatura w sposób znaczący przyczyniła się do uznania go [akordeonu] w kręgach artystycznych za pełnowartościowy, a niejednokrotnie wnoszący nową jakość w kreowaniu sztuki wykonawczej i kompozytorskiej.”* Dookreślenie przez doktoranta właściwego **zakresu badań** pozwala po lekturze dysertacji stwierdzić, iż wyznaczone cele zostały przez Doktoranta osiągnięte. Podrozdział **Struktura Pracy** porządkuje formalnie treści zawarte w dysertacji.

Rozdział II – Rozwój literatury i modernizacja akordeonu stanowi właściwą część pracy.

Podrozdział **Sylwetki kompozytorów** stanowi treściwe ujęcie postaci *„(...) którzy na przestrzeni ostatnich siedemdziesięciu lat zapisali się w historii akordeonu poprzez swój twórczy wkład w rozwój oryginalnej literatury.”* Doktorant korzysta z wielu źródeł wiedzy: publikacji polskich, obcojęzycznych, stron internetowych, wywiadów, folderów, broszur płyt CD. Ciekawą lekturą są między innymi: dyskografia i dorobek twórczy Krzysztofa Olczaka, wykaz kompozycji Władysława Żołotariowa.

Analiza porównawcza... jako jak drugi podrozdział wnosi do literatury przedmiotu wiele cennych informacji wykonawczych. Jest kwintesencją przemyśleń Doktoranta, jego doświadczeń scenicznych, spostrzeżeń w kwestiach technicznych tak od strony wykonawczej jak i samej budowy akordeonu. Analizy wszystkich kompozycji przeprowadzone są wnikliwie, rzeczowo i merytorycznie. Doktorant z należytą uwagą wychwytuje niuanse formalne, znajduje odniesienia do minionych epok (*Passacaglia* Czajkina), stylów (*Toccata nr 2* Schmidta), technik (odniesienie do kwartetów smyczkowych Schöneberga w kontekście 5 kompozycji Żołotariowa), innych dziedzin sztuki (malarstwo punktualistyczne w odniesieniu do wspomnianych 5 kompozycji).

Umiejętnie cytuje wybrane pozycje literatury przedmiotu, by w czytelny sposób nakreślić wszelkie zależności wynikające z toku narracji dzieła. Nie brak autorskich, interesujących wypowiedzi instrumentalisty pełnego pasji, posiadającego świeże spojrzenie na literaturę przedmiotu. „*Gdyby ten fragment [Ole Schmidt – Toccata nr 2] został wykonany przez saksofon sopranowy – temat, a nuta pedalowa na klawirze basowym, to wielu słuchaczy już w pierwszym momencie miałoby prawdopodobnie wrażenie, że znajdują się na koncercie jazzowym.*” Czy też: „*Można więc zaryzykować stwierdzenie, że pierwsza z cyklu 5 kompozycji [Zołotariowa] jest zapisana ad libitum i jej interpretacja pozostawiona została wrażliwości wykonawcy, który powinien odczytać intencje kompozytora w taki sposób, na ile pozwala mu wyobraźnia.*”

Mnogość sugestii wykonawczych świadczy o rozległej wiedzy Pana Jarosława Bestera. Pragnę przytoczyć kilka aspektów wykonawczych z jego dysertacji: zminimalizowanie skoków lewej ręki (Brehme, Krzanowski, Olczak), poszukiwanie rozwiązań innych niż zapis (Brehme, Krzanowski, Schmidt, Olczak), szczegółowe propozycje dotyczące miejsc zmian konwertera (Brehme, Schmidt, Krzanowski, Olczak, Mendelssohn), wykorzystanie manualu melodycznego zamiast basowego (Schmidt), precyzyjne dookreślenie artykulacji w celu uwypuklenia akcentacji (Schmidt) i wiele innych.

Podrozdział *Wpływ literatury oryginalnej na proces modernizacji akordeonu* zawiera rys historyczny stroika przelotowego, zagadnienia związane z jego działaniem i trudnościami adaptacji literatury nieoryginalnej, by w konsekwencji przeprowadzić czytelnika przez historię akordeonu poczynając od pierwszego oryginalnego dzieła napisanego na ten instrument. Doktorant wspomaga się jednocześnie publikacjami polsko i obcojęzycznymi.

Rozdział III – Akordeon w literaturze transkrybowanej.

Doktorant dzieli rozdział na trzy części, skupiając uwagę na zagadnieniach:

- Transkrypcja jako źródła wiedzy o literaturze.
- Analiza wybranych transkrypcji.
- Rola transkrypcji w kontekście akordeonu.

Doktorant przedstawia swój punkt widzenia dotyczący transkrypcji – umieszczając na osi czasu akordeon umiejętnie nawiązuje do transkrybowanych dzieł minionych epok. Z pewnością cennym stwierdzeniem, wartym przytoczenia jest zdanie: „*Praktyka określana terminem transkrypcja pozwala zatem przybliżyć akordeonistom literaturę, która jest interesująca nie tylko z racji jej wysokich walorów artystycznych, ale głównie jako źródło wiedzy pozwalające zrozumieć przebieg rozwoju muzyki na przestrzeni wieków.*” W ww. podrozdziale zabrakło jednak szerszej

perspektywy. Doktorant skupił swoją wypowiedź przede wszystkim na epoce baroku, by w skrótovej formie wspomnieć jedynie o klasycyzmie i romantyzmie, pomijając zupełnie czasy następne.

Analizy wybranych transkrypcji przeprowadzone są bez zastrzeżeń. Interesujące propozycje wykonania wybranych fragmentów świadczą o skupieniu się przez Doktoranta na problematyce wykonawczej, a przedstawione pomysły mogą być przydatne również w odniesieniu do innych utworów. Trzeci podrozdział jest w moim przekonaniu długim wstępem do jednego zdania, które łączy się z tematem dysertacji: *„Wpływ transkrypcji na rozwój tego instrumentu jest nie do przecenienia.”* I niestety znów jedynie zdawkowo Doktorant wspomina o kompozytorach XX wieku, a przecież Bacewicz, Bartok, Hindemith, Kagel, Ligeti, Lutosławski, Messiaen, Milhaud, Prokofiew, Sznitke, Strawiński, Szostakowicz i inni również weszli do kanonu transkrybowanej literatury na akordeon.

Podsumowanie. Zakończenie. Stanowią zwięzłą wypowiedź autora, kondensującą treść pracy. Nie sposób pominąć jednego ze zdań: *„Przyszłość jest zagadką, ale z moich obserwacji współczesnej sceny muzycznej mogę z dużym prawdopodobieństwem zaryzykować tezę, że złote czasu akordeonu jeszcze są przed nami.”* Proces, który rozpoczął się 190 lat temu trwa, a historia pokazuje, że artyści pokroju Pana Jarosława Bestera znajdują w niej swoje właściwe miejsce.

Opis jest ciekawym dopełnieniem dzieła, w którym Doktorant w trafny sposób diagnozuje trudności wykonawcze sugerując kolejno sposoby radzenia sobie z nimi. W moim przekonaniu stanowi swoisty pomost między tym co dawne – początki oryginalnej literatury na akordeon, a akordeonową sztuką wykonawczą naszych czasów. Analizy dokonane w opisie wraz z interesującymi autorskimi spostrzeżeniami tworzą wspólną całość z dziełem. Tezy trafnie uzasadnione, choć w warstwie językowej przedstawione w sposób dosyć zawiły.

W dysertacji zdarzają się usterki edycyjne, drobne lapsusy językowe i nieścisłości w nazewnictwie, tytułach, co w przypadku ewentualnej publikacji wymagałoby korekty. Są to np.:

- niespójna warstwa edycyjna - w punktowaniu (np. str. 34 – wymieniane nagrody); w kursywach (np. str. 40); wybiórcze stosowanie wytluszczonej czcionki; niektóre tytuły w pisowni oryginalnej, inne polskiej; brak spójności w kwestii cytatów; brak stron w przypisach; literówki (np. str. 9 – *Ukazuję* – praca ukazuje);
- wywierać piętno – raczej odcisnąć piętno, jako znak charakterystyczny, cecha;
- słowa: *raczej, jakoś* nie są szczególnie trafnymi formami językowymi w dysertacji;
- (...) *literatura fortepianowa stała się dużą częścią repertuaru akordeonowego i odbiła*

piętno na rozwoju instrumentu (...) - trudno jednoznacznie stwierdzić w jakim tonie można rozumieć wypowiedź Doktoranta. Czy jest to wydźwięk pozytywny czy negatywny?

- *Sonata b-moll* Anatola Nagajewa – błąd w nazwie – właściwą jest *Sonata op. 13*;
- skomplikowane zdania, np. str. 10: „*Być może brak dokumentów...*” - zdanie składa się z ponad 50 słów, 6 podmiotów i wielu orzeczeń.

Konkluzja:

Praca doktorska Pana mgr Jarosława Bestera, tak w warstwie artystycznej jak i opisowej, stanowi twórczy wkład w rozwój dyscypliny. Jest pionierską pracą z racji połączenia w swej tematyce rozwoju instrumentarium z rozwojem literatury. Walory dzieła oraz zaprezentowany dorobek świadczą o wysokich umiejętnościach warsztatowych i wrażliwości estetycznej Doktoranta.

Stwierdzam, że Pan Jarosław Bester wykazał się wiedzą praktyczną i teoretyczną w zakresie swojej dyscypliny, spełniając tym samym wymagania art.13 ust.1 Ustawy z dnia 14.03.2003 roku. Pracę przyjmuję, wnioskuję o jej przyjęcie i dopuszczenie do publicznej obrony.

dr hab. Leszek Kołodziejski

Łódź, 29 sierpnia 2020 r.

